

**Sygn. akt I ACa 167/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Sędzia:	SA Ewa Mierzejewska
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa B. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej  
z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia  
12 listopada 2015 r., sygn. akt I C 983/14

I. z apelacji pozwanego zaskarżony wyrok zmienia w pkt II w ten sposób, że powództwo oddala;

II. w pozostałej części apelację pozwanego i w całości apelację powódki oddala;

III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I A Ca 167/16

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 12 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa B. J. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia, zasądził od pozwanego na rzecz powódki 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 10.000 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 29 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty.**

**W pozostałej części oddalił powództwo. Koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł i nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Lublinie tytułem nieuiszczonych**

**w sprawie kosztów sądowych w postaci wydatków wypłaconych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa od powódki 437,35 zł, a od pozwanej 170,08 zł.**

**Powódka wnosila o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz 50,000 zł tytułem odszkodowania za szkodę doznane w wyniku śmierci córki K. w wypadku komunikacyjnym w dniu 1 sierpnia 2012r.**

**Pozwane (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wnosilo o oddalenie powództwa w całości podnosząc, że nie kwestionuje swojej odpowiedzialności za zaistniałą szkodę co do zasady i uznaje wypłacone dotychczas świadczenie z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 40 000 zł za w pełni rekompensujące poniesioną przez powódkę krzywdę, podnosząc jednocześnie zarzut przyczynienia się poszkodowanej w 50 % do zaistnienia szkody. Natomiast roszczenie odszkodowawcze powódki uznano za bezzasadne.**

**Sąd ustalił, że do wypadku, w którym zginęła córka powódki jako pasażerka samochodu, doszło w dniu 1 sierpnia 2012 roku w miejscowości S.. Samochód prowadzony był przez K. P., który na łuku drogi zjechał do przydrożnego rowu i przodem pojazdu uderzył w rosnące za nim drzewo. W wyniku doznanych obrażeń, zarówno kierujący pojazdem jak i pasażerka K. J. ponieśli śmierć na miejscu zdarzenia. K. P. oraz K. J. w momencie zgonu znajdowali się w stanie nietrzeźwości (K. P. - 1,27 i 1,64 promila zawartości alkoholu etylowego w próbce krwi i moczu, K. J. - 2,73 i 2,73 promila alkoholu etylowego w próbce krwi i moczu, postanowienie o umorzeniu śledztwa sygn. k. 142-143 akt sprawy (...))**

Do wypadku doszło w wyniku błędu w technice jazdy, popełnionego przez kierowcę będącego w stanie nietrzeźwości podczas pokonywania łuku drogi, który polegał na obraniu nieprawidłowego toru ruchu (opinia biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej sporządzona na cele postępowania w sprawie (...))k. 96-111 akt szkody).

Pojazd sprawcy wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową udzieloną mu przez (...) Spółkę Akcyjną.

Z dniem 31 października 2014 roku doszło do połączenia (...) S.A. z (...) S.A. poprzez przejęcie w drodze przeniesienia całego majątku (...) Towarzystwo S.A. na (...) S.A. z siedzibą w S., na podstawie uchwały z 9 października 2014 roku w trybie art. 492§ 1 k.s.h. w zw. z art 516§6 k.s.h (postanowienie k. 62).

K. J. w chwili śmierci miała 20 lat (odpis skrócony aktu zgonu k. 14). Zamieszkiwała w L. wspólnie z mamą B. J. i bratem.

K. J. była osobą pogodną, czynną, rodzinną, nie stwarzającą problemów wychowawczych. W roku szkolnym 2012/2013 była słuchaczką Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego (...) w L. (zaświadczenie k. 15). Wraz z matką prowadziła wspólne gospodarstwo domowe. K. J. uzyskiwała rentę rodzinną po śmierci ojca wypłacaną przez ZUS w wysokości 598,73 zł. Kwotę około 200 zł miesięcznie przekazywała na potrzeby związane z uiszczaniem opłat za mieszkanie (decyzja k. 17, zeznania B. J. k. 79 i nagranie k. 81, k. 151-151v i nagranie k. 152, zeznania I. N. k. 79v i nagranie k. 81, świadectwo pracy k. 91, zaświadczenie płatnika składek k. 92-93, umowy o pracę k. 94,95,96). K. J. dużo czasu przebywała w domu, wyręczając pracującą matkę w szeregu czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego, takich jak: sprzątanie, pranie, przygotowywanie posiłków, robienie zakupów. Zmarła była silnie związana emocjonalnie z matką, z którą wspólnie spędzała wolny czas, dużo rozmawiała, przyjaźniła się (zeznania B. J. k. 79 i nagranie k. 81, k. 151-151 v i nagranie k. 152, zeznania I. N. k. 79v i nagranie k. 81).

Powódka pracowała jako sprzedawczyni i uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości 1200 zł. Po śmierci córki nie mogła pogodzić się z tym faktem. Po dwóch tygodniach od wypadku wróciła do pracy, nie potrafiła jednak skupić się na swoich obowiązkach. W dniu 30 września 2012 roku doszło do rozwiązania jej umowy o pracę z uwagi na upływ czasu, na który przedmiotowa umowa była zawarta (świadectwo pracy k. 91-91v). W dniu 23 października 2012 roku

B. J. została zarejestrowana w Miejskim Urzędzie Pracy w L. jako osoba bezrobotna. W okresie od 31 października 2012 roku do dnia 29 kwietnia 2013 roku pobierała zasiłek dla bezrobotnych. Następnie przez okres około roku czasu sprawowała opiekę nad dziećmi swojej córki i otrzymywała od niej niewielkie wsparcie finansowe, niezbędne dla zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Obecnie powódka jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Utrzymuje się z renty rodzinnej, otrzymywanej z ZUS-u (zaświadczenie k. 18, karta wypłaty zasiłków k. 19, decyzja k. 20, zeznania B. J. k. 79 i nagranie k. 81, k. 151-15 lv i nagranie k. 152, zeznania I. N. k. 79v i nagranie k. 81).

B. J. na skutek niespodziewanej i tragicznej śmierci swojej najmłodszej córki, była oszołomiona i odrętwiała, ciągle płakała, czuła ból, żal, wszędzie w domu widziała swoje zmarłe dziecko, nie mogła spać i jeść. Bezpośrednio po zdarzeniu została otoczona opieką starszych dzieci, które często ją odwiedzały. W grudniu 2012 najstarsza córka wraz ze swoim partnerem i dwójką dzieci wprowadziła się na stałe do jej mieszkania (zeznania B. J. k. 79 i nagranie k. 81, k. 151-151 v i nagranie k. 152, zeznania I. N. k. 79v i nagranie k. 81).

Po krytycznym zdarzeniu u powódki pojawiła się przewlekła reakcja depresyjna jako reakcja żałoby. Wystąpiły pustka, samotność, lęk, poczucie straty. Reakcje te były szczególnie nasilone i widoczne. Po okresie zaprzeczenia i silnego protestu nastąpiła zaś dezorganizacja zachowania, przejawiająca się w trudnościach z codzienną aktywnością. Na pewien czas powódka wycofała się całkowicie z życia rodzinnego, z kontaktów społecznych, zaniedbywała pracę, nie radziła sobie z codziennymi obowiązkami, odczuwała anhedonię, odrętwienie uczuciowe. Za namową rodziny oraz w poczuciu zupełnej bezradności, B. J. zgłosiła się po pomoc do psychologa. Od września do listopada 2012 roku uczęszczała na psychoterapię indywidualną do Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) w L.. Korzystanie z pomocy psychologicznej wpływało pozytywnie na stan psychiczny powódki, umożliwiło jej częściowe uwolnienie negatywnych emocji, nauczyło rozmawiania o traumie, pozwoliło na „pożegnanie” się z córką, przez co zmniejszyło nieco intensywność cierpienia i najprawdopodobniej skróciło czas ich trwania (zaświadczenie lekarskie k. 16, historia choroby k. 103-104, opinia biegłego psychologa k. 119-122, opinia biegłego psychologa uzupełniająca pisemna k. 146),

W ocenie biegłej psycholog, opiniującej w niniejszej sprawie, powódka przeszła cały proces żałoby, jej stan psychiczny obecnie jest wyrównany i nie wymaga pomocy psychoterapeutycznej. B. J. radzi sobie z wykonywaniem codziennych prac, uczestniczy w życiu rodzinnym, potrafi przeżywać radosne wydarzenia związane z kontaktami ze starszą córką, synami i wnukami (opinia biegłego psychologa k.119-122, opinia biegłego psychologa uzupełniająca pisemna k. 146).

Pismem z dnia 23 lipca 2013 roku, doręczonym poprzednikowi prawnemu pozwanej w dniu 29 lipca 2013 roku, powódka zgłosiła szkodę i zażądała wypłaty na jej rzecz 100.000 zł tytułem odszkodowania oraz 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku śmierci córki (pismo k. 21-24v, potwierdzenie odbioru k. 25).

Decyzją z dnia 22 sierpnia 2013 roku poprzednik prawny pozwanej przyznał B. J. kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 7110,32 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu (pismo k. 26). Odmówił zaś wypłaty odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej (pismo k. 27).

**Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenia za uzasadnione w części.**

***W sprawie zasada odpowiedzialności nie była kwestionowana. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił B. J. zadośćuczynienie w kwocie 40.000 złotych. Odmówił natomiast wypłaty zadośćuczynienia w wyższej kwocie i odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.***

***Kwestią sporną była natomiast wysokość należnego B. J. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zasadność przyznania jej odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz stopień przyczynienia się córki powódki do powstania szkody, ze względu na podniesiony przez pozwanego zarzut przyczynienia.***

Sąd wskazał, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej,

jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (por. wyrok SN z 21 października 2009r., sygn. akt I PK 97/09, LEX nr 558566).

W niniejszej sprawie powódka B. J. nie mogła pogodzić się z tragiczną śmiercią swojej najmłodszej córki, była oszołomiona i odrętwiała, ciągle płakała, czuła ból, żal, nie mogła spać i jeść. W związku z krytycznym zdarzeniem pojawiła się u niej przewlekła reakcja depresyjna jako reakcja żałoby. Wystąpiły pustka, samotność, lęk, poczucie straty, przy czym w ocenie biegłego reakcje te były szczególnie nasilone i widoczne. Po okresie zaprzeczenia i silnego protestu nastąpiła zaś dezorganizacja zachowania, przejawiająca się w trudnościach z codzienną aktywnością. Na pewien czas powódka wycofała się całkowicie życia rodzinnego, z kontaktów społecznych, zaniedbywała pracę, nie radziła sobie z codziennymi obowiązkami, odczuwała anhedonię, odrętwienie uczuciowe. Z uwagi na powyższe uczęszczała na terapię indywidualną, która umożliwiła jej częściowe uwolnienie negatywnych emocji.

Zadośćuczynienie określone w art. 446§4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego. Przesłanka przeciętnej stopy życiowej ma charakter uzupełniający i nie może pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej oraz eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku III CSK 279/10).

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, pogorszenie stanu zdrowia na skutek śmierci osoby bliskiej.

W ocenie Sądu adekwatną do stopnia krzywdy doznanej przez powódkę jest kwota 100.000 zł.

Sąd uznał jednocześnie, że zmarła przyczyniła się w 40% do powstania szkody. W świetle bowiem ugruntowanego orzecznictwa osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem. Spożywanie zaś napoju alkoholowego z takim kierowcą przed jazdą uważać należy za przyczynienie się do powstania szkody w stopniu znacznym (wyrok SN z dnia 20 listopada 2003r., sygn. akt III CKN 606/00, LEK nr 550935; wyrok SN z dnia 7 grudnia 1985r., sygn. akt IV CR 398/85, LEX nr 8740; wyrok SN z dnia 2 grudnia 1985r., sygn. akt IV CR 412/85, OSP 1986/4/87).

Okoliczności faktyczne jednoznacznie wskazują na to, że K. J. musiała zdawać sobie sprawę z tego, że decyduje się na jazdę z kierowcą, znajdującym się w stanie po spożyciu alkoholu. Strona powodowa nie wykazała natomiast aby córka powódki została przymuszona do jazdy z nietrzeźwym kierowcą.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że K. J. od dnia 31 lipca 2012 roku spędzała czas wspólnie z K. P.. Matka zmarłej podała, iż córka wyszła wieczorem ze swoim kolegą i nie wróciła na noc do domu. Wypadek zaś miał miejsce dnia następnego o godzinie 6.09 rano, kiedy osoby te zmierzały wspólnie pojazdem K. P. w kierunku L.. Zarówno kierowca pojazdu jak i pasażerka byli w stanie nietrzeźwości (postanowienie o umorzeniu śledztwa wraz z uzasadnieniem k. 142-143 akt sprawy (...)).

W wyroku z dnia 2 grudnia 1985 r. (IV CR 412/85, OSP 1986/4/87) Sąd Najwyższy podkreślił, że ujemny wpływ alkoholu na sprawność psychomotoryczną prowadzących pojazdy mechaniczne jest powszechnie znany. Stale też powtarzane są ostrzeżenia przed prowadzeniem samochodu w stanie nietrzeźwym, a prowadzenie pojazdu mechanicznego w takim stanie jest karalne. Należy przeto uważać, że osoba, która decyduje się na jazdę samochodem

z kierowcą będącym w stanie po spożyciu napoju alkoholowego przyczynia się do odniesionej szkody, powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie w sposób bezsprzeczny wynika, że K. J. była świadoma tego, że K. P., który prowadził samochód podczas krytycznego zdarzenia, znajdował się pod wpływem alkoholu. Zmarła powinna zatem przewidywać, że prowadzenie pojazdu przez nietrzeźwego kierowcę zwiększa prawdopodobieństwo spowodowania katastrofy. Godząc się na jazdę samochodem z nietrzeźwym kolegą, córka powódki działała na własne ryzyko, gdyż zdając sobie sprawę z możliwości poniesienia szkody, bezpodstawnie przypuszczała, że możliwości tej uniknie. Niewątpliwie zachowanie to ocenić należy jako obiektywnie niewłaściwe, sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Duża ilość wypadków komunikacyjnych, jakie powodują kierowcy w stanie nietrzeźwym, narażając na niebezpieczeństwo nie tylko siebie i pasażerów, lecz i innych użytkowników dróg, nakłada na każdego obywatela obowiązek szczególnej ostrożności i nie stwarzania warunków do tego, aby kierowca pojazdu mechanicznego podejmował jazdę będąc pod wpływem alkoholu. Współudział poszkodowanego w spożywaniu alkoholu z kierowcą i następnie podjęcie decyzji jazdy z nietrzeźwym kierowcą pojazdu mechanicznego, który z powodu swego stanu doprowadził do wypadku i poniesienia szkody przez poszkodowanego (jego bliskich), uzasadnia przyczynienie się do powstania szkody w znacznym stopniu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 grudnia 1985 r. IV CR 398/85, Lex nr 8740).

Sąd nie mógł pominąć również faktu, iż zmarła w chwili krytycznego zdarzenia znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Okoliczność ta, była pomiędzy stronami bezsporna. Należy uznać za fakt powszechnie znany (w rozumieniu art. 228 § 1 k.p.c.), iż w takiej sytuacji człowiek posiada stępione zmysły, opóźniony czas reakcji i zaburzoną koordynację ruchową. Czynniki te ograniczały niewątpliwie K. J. możliwość prawidłowej decyzji w postaci opuszczenia pojazdu, którym zamierzał kierować nietrzeźwy K. P. (por. też wyrok SA z dnia z dnia 23 stycznia 2013 r. I ACa 817/12).

Mając wzgląd na powyższe Sąd uznał, iż należną powódce kwotę należało pomniejszyć o 40% co odpowiada stopniowi przyczynienia się powódki do powstania szkody. Tak ustalone zadośćuczynienie należało pomniejszyć o kwotę wypłaconą przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym, w wysokości 40.000 zł. W związku z tym Sąd zasądził na rzecz powódki w punkcie I wyroku tytułem zadośćuczynienia ostatecznie kwotę 20.000 zł.

W ocenie Sądu uzasadnione jest również roszczenie odszkodowawcze na podstawie art. 446 § 3 kc. Pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje szkody majątkowe, szeroko pojęte, często nieuchwytnie lub trudne do wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia, (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 27 marca 1997 roku w sprawie sygn. III Apa 7/96).

Sąd uznał, że po śmierci K. J. znacznemu pogorszeniu uległa sytuacja materialna powódki. Śmierć córki wpłynęła bezpośrednio na stan psychiczny B. J., co skutkowało koniecznością adaptacji do nowej, niekorzystnej sytuacji życiowej i ma bezpośredni wpływ na sytuację materialną.

Przed krytycznym zdarzeniem powódka wraz z córką prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. B. J. pracowała w charakterze sprzedawcy i uzyskiwała dochód w wysokości 1200 zł miesięcznie, zmarła otrzymywała zaś rentę rodzinną i jej część w wysokości około 200 zł miesięcznie przeznaczała na opłaty za media.

Po śmierci K. J. powódka utraciła zatrudnienie. Co prawda przyczyną tego był upływ czasu na jaki miała ona zawartą umowę z pracodawcą, ale spowodowało to, iż nie była ona w stanie w tak tragicznych dla niej chwilach poszukiwać nowego zatrudnienia. Z opinii biegłego psychologa jednoznacznie wynika, że przez około dwa lata po śmierci córki u powódki trwał etap dezorganizacji zachowania wraz z uczuciami rozpacz i beznadziejności. Sąd nie ma wątpliwości, iż w tak trudnym momencie życia z pewnością łatwiej byłoby powódce utrzymać wcześniejszą pracę, nawet w sytuacji gdy miała trudności ze skupieniem się na swoich obowiązkach, niż poszukiwać nowego

zatrudnienia i rozpoczynać nowy etap życia również i w tym zakresie. Obecnie B. J. utrzymuje się z renty rodzinnej, jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku.

Sąd podniósł, że zmarła miała również znaczący wkład w prowadzenie gospodarstwa domowego poprzez wykonywanie szeregu prac takich jak : gotowanie, sprzątanie, pranie, robienie zakupów. Obecnie te obowiązki spoczywają głównie na powódce.

Nie ulega wątpliwości, że nagła śmierć K. J. spowodowała nieodwracalną zmianę w sytuacji życiowej powódki. Istotnemu pogorszeniu uległa jej sytuacja majątkowa. Nie może już liczyć na wsparcie najmłodszej córki, która z pewnością po ukończeniu szkoły mogłaby wspierać ją finansowo w trudnych chwilach. Doszło do zachwiania stabilizacji warunków życiowych oraz ich wysoce prawdopodobnego polepszenia w bliskiej przyszłości.

Obecnie powódka zamieszkała wspólnie ze starszą córką, jej partnerem, którzy znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, gdyż mają na utrzymaniu dwójkę dzieci (oświadczenie k. 12-13v).

Jednocześnie Sąd wskazał, że stan zdrowia psychicznego powódki uległ poprawie i ma ona większą szansę na zdobycie nowego zatrudnienia, dlatego też odpowiedzialnością za brak jego podjęcia w tym okresie nie można obarczać strony pozwanej. W związku z tym, w ocenie Sądu, żądana przez powódkę kwota odszkodowania jest nazbyt wygórowana.

Sąd wskazał, że przepis art. 446 § 3 k.c. reguluje wynagrodzenie szkód, wyrządzonych osobie najbliższej, które z reguły nie dają się dokładnie określić, gdyż ściśle ustalenie ich wysokości jest niemożliwe lub nader utrudnione. W tej sytuacji możliwe jest zastosowanie art. 322 kodeksu postępowania cywilnego - zgodnie z którym - jeżeli w sprawie o naprawienie szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Biorąc pod uwagę powyższe i ustalony w sprawie stan faktyczny Sąd uznał, że odpowiednią sumą odszkodowania dla powódki z tytułu znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej jest kwota 17.000 zł. Mając jednak na względzie przyczynienie się K. J. do powstania szkody, należało pomniejszyć tak ustaloną kwotę o 40% i zasądzić na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 10.000 zł (pkt II wyroku).

Odsetki od tych kwot Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. od daty wskazanej w pozwie. Zgodnie, z art. 817 k.c. w związku z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, zatem żądanie pozwu co do daty początkowej zasądzenia odsetek jest jak najbardziej zasadne. Powyższa ocena wynika z faktu doręczenia poprzednikowi prawnemu pozwanej zgłoszenia szkody wraz z ze sprecyzowanymi żądaniami co do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania w dniu 29 lipca 2013 roku.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł proporcjonalnie do stopnia w jakim strony wygrały proces i na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. i art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. oraz art. 109 k.p.c. a także w przepisach § 2 ust 1 i 2 oraz § 6 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490)

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku - o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w związku z odpowiednio stosowanym art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosły obydwie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia i co do kwoty 7 000 zł tytułem odszkodowania w obydwu przypadkach z ustawowymi odsetkami do 29 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, a ponadto w całości w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach sądowych [ pkt IV i V].

Powódka zarzucała sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 362 kodeksu cywilnego poprzez uznanie, iż zmarła K. J. przyczyniła się do powstania szkody w stopniu odpowiadającym 40% s i pomniejszenie świadczeń należnych powódce B. J. w tym stopniu.

Ponadto naruszenie w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy - art. 233 kodeksu postępowania cywilnego przez przyjęcie, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób bezsprzeczny i jednoznaczny wynika, że zmarła K. J. była świadoma, że kierujący pojazdem podczas zdarzenia K. P. znajdował się pod wpływem alkoholu oraz że musiała zdawać sobie sprawę z tego, że decyduje się na jazdę z kierowcą, znajdującym się w stanie po spożyciu alkoholu i w związku z tym przyczyniła się do powstania szkody w 40% stopniu.

Powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki B. J. w pkt I kwoty zadośćuczynienia w wysokości 20 000 zł do kwoty 60 000 zł z ustawowymi odsetkami od 29 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, oraz podwyższenie zasądzonej w pkt II kwoty 10 000 zł tytułem odszkodowania do kwoty 17 000 zł z ustawowymi odsetkami od 29 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty. Zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych oraz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwane Towarzystwo zaskarżyło wyrok:

- w zakresie pkt. I – tj. co do zasądzonego zadośćuczynienia, co do kwoty 10.000zł,
- w zakresie pkt. II – tj co do zasądzonego odszkodowania, w całości, oraz
- w zakresie pkt. IV- V, rozstrzygających o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Pozwany zarzucał Sądowi pierwszej instancji:

1) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 446 § 3 k.c. w zw. z art. 362 k.c. poprzez uznanie, iż poszkodowana K. J. przyczyniła się do powstania szkody jedynie w 40% i przyznanie Powódce B. J. kwoty 20.000,00 zł zadośćuczynienia oraz kwoty 10.000,00 zł odszkodowania, podczas gdy z okoliczności przedmiotowej sprawy wynika, że poszkodowana zdawała sobie sprawę z tego, że decyduje się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą, wcześniej spożywała z nim alkohol, sama była w stanie nietrzeźwości, a zatem godząc się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą działała na własne ryzyko, zdając sobie sprawę z możliwości poniesienia szkody, gdyby nie jej decyzja to do zaistnienia szkody by w ogóle nie doszło, co za tym idzie przyczyniła się w co najmniej 50% do powstania szkody;

2) naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności dowodu z zeznań świadków i zeznań Powódki, a w konsekwencji uznanie, iż wskutek śmierci poszkodowanej K. J. nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej Powódki i zasądzenie kwoty 10.000,00 zł tytułem odszkodowania, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje, aby w związku ze zdarzeniem wypadkowym sytuacja życiowa Powódki uległa zmianie;

3) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 446 § 3 k.c. poprzez uznanie, iż wskutek śmierci poszkodowanej K. J. nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej Powódki i zasądzenie kwoty 10.000,00 zł tytułem odszkodowania, podczas gdy strona powodowa nie udowodniła dostatecznie okoliczności pogorszenia się sytuacji życiowej Powódki, a zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje, aby w związku ze zdarzeniem wypadkowym jej sytuacja uległa zmianie.

Pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I i II poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie oraz w pkt. IV-V przez zasądzenie od powódki na rzecz Pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Strony wzajemnie wnosiły o oddalenie apelacji strony przeciwnej i popierały swoje apelacje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Uzasadniona jest apelacja strony pozwanej w zakresie w jakim kwestionuje uwzględnienie przez Sąd roszczenia o zasądzenie odszkodowania na rzecz powódki na podstawie art. 446 § 3 kc.

Zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 kpc, w zakresie w jakim Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne dotyczące roszczenia odszkodowawczego, nie jest uzasadniony. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd są bowiem uzasadnione w świetle zeznań powódki. Strona pozwana nie kwestionuje w swojej apelacji faktów ustalonych przez Sąd Okręgowy. Te bowiem są bezsporne. Pozwane Towarzystwo kwestionuje natomiast samą ocenę faktów wskazanych przez Sąd, stanowiących podstawę orzekania, jako niewystarczających dla uwzględnienia roszczenia z art. 446 § 3 kc. Tak postawiony zarzut nie jest więc zarzutem dotyczącym naruszenia prawa procesowego – art. 233 § 1 kpc, ale rozwinięciem zarzutu naruszenia prawa materialnego, art. 446 § 3 kc poprzez jego wadliwe zastosowanie.

Sąd Apelacyjny uznaje powyższy zarzut za uzasadniony. Roszczenie z art. 446 § 3 kc, w szczególności, po wprowadzeniu do kodeksu cywilnego roszczenia o zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej ( art. 446 § 4 kc), jest roszczeniem odszkodowawczym, mającym na celu naprawienie szkody majątkowej, inaczej mówiąc szkody policzalnej. I chociaż żaden przepis nie wyłącza możliwości zastosowania w celu ustalenia wysokości tego odszkodowania przez Sąd zastosowania art. 322 kpc, to jednak przesłanką warunkującą uwzględnienie roszczenia co do zasady, jest zgodnie z art. 6 kc, udowodnienie wysokości szkody oraz warunek „znacznego” pogorszenia sytuacji życiowej członka rodziny zmarłego wskutek jego śmierci.

Ustalenia Sądu Okręgowego, które Sąd Apelacyjny w pełni potwierdza i przyjmuje za własne nie pozwalają na ocenę, że wskutek śmierci córki doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki. To powódka była osobą pracującą przed wypadkiem, a córka była na jej utrzymaniu, gdyż nadal uczyła się i otrzymywała rentę rodzinną w wysokości, która z pewnością nie wystarczała na samoutrzymanie.

Powódka także po dwóch tygodniach po śmierci córki wróciła do pracy i pracowała do końca trwania umowy, a więc jeszcze przez 6 tygodni. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że z upływem czasu łatwiej znosi się traumę związaną ze śmiercią osoby bliskiej. Skoro zatem powódka po dwóch tygodniach po śmierci córki była zdolna do wykonywania pracy i pracowała przez 6 tygodni, uzasadniony jest wniosek, że tym bardziej była zdolna do jej wykonywania w okresie późniejszym, a więc po 1 października. Brak jest bowiem w materiale dowodowym innych, nowych okoliczności pozwalających na przyjęcie, że niepodjęcie pracy przez powódkę związane było z traumą po śmierci córki, której objawy w okresie po 1 października nasiliły się.

Niesposób także uznać, że kwota którą córka przekazywała matce z renty rodzinnej stanowi o wielkości szkody matki, skoro jak stwierdzono wyżej, cała renta i tak nie wystarczała na utrzymanie dwudziestoletniej dziewczyny. Natomiast pomoc w wykonywaniu prac domowych, mająca oczywiście swoją materialną wartość, była codziennym wkładem dorosłej dziewczyny w obowiązki wynikające z faktu wspólnego zamieszkiwania z matką. Brak jest natomiast podstaw w okolicznościach faktycznych, a w konsekwencji także brak jest ustaleń Sądu wskazujących aby córka w całości wyręczała matkę z prac domowych.

W tym stanie faktycznym w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać należy, że brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia powódki o zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc, gdyż powódka nie udowodniła szkody majątkowej odniesionej przez powódkę wskutek pogorszenia jej sytuacji życiowej, w stopniu znacznym, i pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze śmiercią córki.



Pozostałe zarzuty apelacji pozwanego Towarzystwa i zarzuty apelacji powódki nie są uzasadnione. Zarzuty te ograniczają się do wadliwego w ocenie obu stron pomniejszenia zadośćuczynienia o ustalony przez Sąd stopień przyczynienia się K. J. do szkody.

Nie są uzasadnione w tym zakresie zarzuty powódki dotyczące naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez bezpodstawne ustalenie przez Sąd, że ze zgromadzonego w sprawie materiału wynika, że zmarła K. J. była świadoma, że kierujący pojazdem podczas zdarzenia K. P. znajdował się pod wpływem alkoholu oraz, że musiała zdawać sobie sprawę z tego, że decyduje się na jazdę z kierowcą, znajdującym się w stanie po spożyciu alkoholu.

Strona powodowa nie zakwestionowała tych ustaleń faktycznych Sądu, z których wynika, że do wypadku doszło w w godzinach wczesno rannych [06.09], a K. J. w dniu poprzedzającym wypadek wyszła z domu i nie wróciła na noc. Od momentu wyjścia była w towarzystwie mężczyzny, który następnie kierował samochodem i spowodował wypadek. Stopień stężenia alkoholu we krwi zarówno u kierowcy jak i u pasażerki wskazywał na znaczną ilość wypitego alkoholu. W tym stanie sprawy uzasadnione jest uznanie w trybie domniemania faktycznego przewidzianego w art. 233 § 1 kpc, że córka powódki spędzała czas od wieczora dnia poprzedzającego wypadek, do chwili wypadku w towarzystwie mężczyzny, który kierował pojazdem i wspólnie z nim spożywała alkohol. Ustalenie to nie narusza art. 231 § 1 kpc, spełnia wszystkie warunki przyjęcia ustalenia w drodze domniemania, a wyprowadzony przez Sąd Okręgowy wniosek jest logicznie uzasadniony.

Podważenie powyższego wniosku byłoby możliwe jedynie po przedstawieniu dowodów przez stronę powodową [zgodnie z art. 6 kc], że przebieg zdarzenia był inny aniżeli wynikający z domniemania. Takich dowodów strona powodowa nie zaoferowała Sądowi. W związku z czym ustalenie Sądu, że córka powódki przed wypadkiem spożywała alkohol z kierowcą pojazdu, a w konsekwencji wiedziała, że jest on w stanie uniemożliwiający prowadzenie pojazdu, a mimo to zgodziła się na jazdę z nim, był w pełni uzasadniony. To zaś ustalenie było podstawą do uznania, że córka powódki przyczyniła się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 kc.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił stopień przyczynienia się K. J.. Ustalenie stopnia przyczynienia pozostawione zostało sądowi orzekającemu, który w tym zakresie winien dokonać ustalenia w oparciu o wszystkie istotne okoliczności faktyczne. Ocena Sądu pierwszej instancji w tym zakresie te warunki spełnia.

Zastrzec jedynie należy, że wbrew stanowisku Sądu Okręgowego K. J. przyczyniła się do szkody najpóźniej w momencie wsiadania do pojazdu, który miał prowadzić pijany kierowca, a nawet wcześniej gdy godziła się na spożywanie alkoholu z kierowcą. W związku z tym ocena możliwości opuszczenia pojazdu przez K. J. ze względu na spożyty alkohol i jej stan psycho - fizyczny, nie ma istotnego znaczenia. Tym bardziej, że strona powodowa nie przedstawiła dowodów na okoliczność, że K. J. wsiadła do samochodu, którym miał kierować pijany kierowca bez swojej woli, będąc do tego zmuszoną.

Nie są uzasadnione zarzuty strony pozwanej dotyczące zaniżenia stopnia przyczynienia K. J. przez Sąd. Strona pozwana całkowicie pomija niekwestionowane ustalenia Sądu, że bezpośrednim sprawcą wypadku był K. P., a przyczyną wypadku błędy w technice jazdy, który polegał na obraniu nieprawidłowego toru ruchu popełnione przez kierowcę będącego w stanie nietrzeźwości podczas pokonywania łuku drogi. W tym stanie sprawy stopień przyczynienia K. J. do powstania szkody nie może być wyższy aniżeli bezpośredniego sprawcy wypadku, z którego szkoda wynika.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc z apelacji pozwanego zmienił zaskarżony wyrok w pkt II oddalając w całości roszczenie o zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc.

W pozostałej części apelacji pozwanego i w całości apelację powódki oddalił na podstawie art. 385 kpc. Pomimo oddalenia części roszczeń powódki Sąd Apelacyjny nie zmieniał rozstrzygnięcia o kosztach, gdyż ewentualna zmiana winna uwzględniać jedynie opłatę od pozwu, którą i tak uiszczyła powódka, a ponadto dalsze obciążanie powódki

kosztami procesu byłoby nieuzasadnione ze względu na charakter i okoliczności sprawy, co znajduje uzasadnienie w art. 102 kpc.

Ze względu na częściowe jedynie uwzględnienie apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym.